



Adam F. Kola, *Socjalistyczny postkolonializm. Rekonsolidacja pamięci*,
Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika,
Toruń 2018, ss. 484

Katarzyna Taczyńska*

Chociaż od co najmniej kilkunastu lat obserwujemy dynamiczny rozwój literatury naukowej na temat postkolonializmu, nie doczekaliśmy się dotychczas żadnej autorskiej publikacji specjalistycznej, omawiającej w sposób kompleksowy i wyczerpujący, a jednocześnie śmiały i przewrotny, złożoną problematykę historii i recepcji tego dyskursu w przestrzeni społeczno-kulturowej Europy Środkowo-Wschodniej, z uwzględnieniem perspektywy Drugiego Świata. Próby wypełnienia tej luki podjął się Adam F. Kola. Książka *Socjalistyczny postkolonializm. Rekonsolidacja pamięci* z tego względu jest monografią szczególną, wyjątkową i już w punkcie wyjścia przełomową, o czym za chwilę. Obszerna publikacja składa się z trzech części głównych, zatytułowanych kolejno za pomocą nadrzędnych kategorii porządkujących: *Pa-*

mięć, Historia i Literatura, sztuka, nauka. Każdy z zasadniczych komponentów dzieli się kolejno na rozdziały, które składają się z wielu podrozdziałów. Lektura tytułów poszczególnych elementów, ze względu na ich nierzadko narracyjny charakter i funkcjonujący na zasadzie literackiego cytatu (np. odwołujące do *Manifestu komunistycznego* i w pewnym sensie patronujące publikacji hasło „widma postkolonializmu krążącego nad Europą Środkową i Wschodnią”), sama w sobie może stanowić interesujące wprowadzenie do zasadniczej treści monografii. Autor podjął się pracochłonnego zadania, którego rezultatem jest logiczny i wielopłaszczyznowy dyskursywny obraz postkolonializmu, który z kilku powodów zasługuje na uwagę.

Po pierwsze książka jest poświęcona rekonstrukcji i analizie wypartej ze zbiorowej pamięci (nie tylko Polaków historii (tradycji intelektualnej) postkolonializmu, której początków – jak udowadnia Kola – szu-

* Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Instytut Filologii Słowiańskiej.

kać należy nie od 2000 r. (publikacja książki Ewy Thompson *Imperial Knowledge. Russian Literature and Colonialism*) lub upadku komunizmu w 1989 r., lecz w 1948 r. (Światowy Kongres Intelktualistów w Obronie Pokoju we Wrocławiu), gdy system opresyjny socjalizmu wszedł w nowy etap przebudowy społecznej kraju, rozmontowania dotychczasowych struktur pamięci oraz tworzenia nowej wiedzy dotyczącej światów pozaeuropejskich (na bazie importowanych idei głównie z Moskwy, ale też ze strony komunistów zachodnich). Polski badacz, wydobywając na powierzchnię fragment zapomnianego dziedzictwa, z jednej strony – idąc ścieżką komparatystyki kulturowej (zwłaszcza literackiej) – wskazuje ślady wyraźnej obecności zarówno myśli, jak i literatury postkolonialnej w Polsce po drugiej wojnie światowej, z drugiej zaś – podkreśla funkcjonowanie w tym okresie w dyskursie historycznym światów pozaeuropejskich (ważna rola polskiego historyka, Mariana Małowista). Kola, odkrywając przed czytelnikiem nieobecne, nieznanne historie postkolonialne w okresie socjalistycznego (polskie i światowe w przekładzie na język polski), koncentruje się na przykładach azjatyckich (Chin, Korei, Wietnamu i Indii), choć niekiedy przytacza również przykłady tematów afrykańskich i karaibskich. Korzystając z języka psychologii, można więc za autorem książki powiedzieć, że monografia ukazuje w porządku chronologicznym proces konsolidacji (lata 40. z apogeum w latach 50. i 60.), dekonsolidacji i rekonsolidacji (początek w latach 80.

i trwa do dziś) pamięci o postkolonialnych światach pozaeuropejskich. Kola, badając specyfikę półperyferyjnego spojrzenia tzw. Drugiego Świata na Trzeci Świat, wiele uwagi kieruje w stronę lokalnych zjawisk społeczno-polityczno-kulturowych, charakterystycznych dla obszaru Europy Środkowo-Wschodniej. Wydaje się, że właśnie na tym polu książka stanowi dzieło prekursorskie, gdyż – poszerzając perspektywy – otwiera w polu nauki nowy obszar badawczy, dotyczący współpracy na linii Drugiego i Trzeciego Świata, pomijając w tym aspekcie obecne i dawne centra polityczne.

Po drugie niezwykle rzadko zdarza się, że projekt naukowy – mimo sygnalizowanej, deklarowanej czy nawet ekspozowanej interdyscyplinarności – w istocie rzeczywiście tworzy takową opowieść. O trans- i interdyscyplinarności prezentowanej książki nie decyduje osoba badacza, szereg jego personalnych cech, lecz narzędzia interpretacyjne, jakie wykorzystuje on w opisie analizowanych zjawisk literackich, artystycznych, społecznych i politycznych, lokujących się w tradycji badań historycznoliterackich i historii intelektualnej. By zrekonstruować wypartą pamięć o (pre)historii postkolonializmu w Polsce, Kola wykracza poza granice szeroko rozumianej humanistyki (w tym również tekstocentryczne podejście) i sięga po konteksty (i materiały) nieoczywiste i zaskakujące, przede wszystkim do psychologii i neuronauk. Jednak to pozorne „międzydyscyplinarne harcownictwo” czy „klusownictwo intelektualne” nie ma na celu konstru-

owania humanistycznej narracji włożonej w ramy atrakcyjnej, medycznej metaforyki, lecz tworzy rzeczywistą platformę, na której współlistnieją (co najmniej) dwie pozornie przeciwstawne rzeczywistości, gdzie (niełatwy, wymagający, ale inspirujący) język psychologii i neuronauk, przeformułowany na potrzeby podejmowanej refleksji, służy do analizy problemu społecznego funkcjonowania człowieka. Dołączone do publikacji tabele i wykresy, typowe i nieodzowne dla prowadzenia wywodu w naukach ścisłych, stanowią trafny wizualny komentarz ułatwiający percepcję mechanizmów funkcjonowania opisywanego modelu pamięci.

Po trzecie monografia skoncentrowana na obszarach niepamięci stanowi ważny głos w dyskusji teoretycznej w obrębie *memory studies*. Jak zaznacza autor książki, prosty podział na pamięć i niepamięć/zapomnienie, pamiętanie i zapomi-

nanie w badaniach o charakterze kulturoznawczym i literaturoznawczym nie spełnia oczekiwań. Kola z jednej strony upomina się o odsuwany na dalszy plan i niedoceniany, a tym samym pobieżnie jeszcze rozpoznany w refleksji nad pamięcią aspekt zapominania. Z drugiej uzupełnia dyskurs naukowy o kategorii konsolidacji i rekonolidacji jako kluczowe i stanowiące punkt wyjścia dla studiów z zapominania. W tym sensie praca Adama F. Koli mówi o procesach i zjawiskach (społecznych, kulturowych, tożsamościowych), używając nowoczesnych i nowych narzędzi badawczych. Pozostaje mieć nadzieję, że potencjał płynący z lektury propozycji polskiego badacza szybko – poprzez tłumaczenie na język angielski – stanie się dostępny również czytelnikom poza granicami Polski i dzięki temu zainicjuje międzynarodową pogłębioną dyskusję na temat wielowymiarowej historii postkolonializmu.